

# JWP, Kryminalna gry

Witam państwa znów z miasta tu na żywo ee  
gdzie liczy się wygrana, przegrana nie wchodzi w grę  
tutaj masz ten papier albo jesteś gołas  
nie dorobisz się na rapie chcesz z ulicy podnieść dolar  
liczy się dobry towar ej cokolwiek wolisz  
nie to co chcesz mieć, ale to co masz w dłoni  
już dzieci w piaskownicy czują instynkt ulicy  
rywalizują, chcą być lepsi niż rówieśnicy  
kryminalne gry wciągają jak hazard  
wielu się przeliczyło, spoczywają na cmentarzach  
tak się zdarza a historia powtarzać się lubi  
mnie to nie obchodzi póki to nikt z moich ludzi  
nikt się nie ludzi z nieba nie spadnie manna  
jeden się budzi w nocy drugi robi ruchy za dnia  
osiedlowe realia Ero 24 z Bielan  
tu gdzie nic nie ginie tylko zmienia właściciela  
i 1, 2, 3 znów łapię za mikrofon  
to niebezpieczny styl jak dla obcych getta nocą  
to gra dla tych co znają jej zasady  
prosto z Warszawy opowieść o sportach krwawych  
kryminalne gry po-policyjne obławy, układy  
szybki hajs, dragi, walka o wpływy  
przestępcy, politycy a gdzieś w tle zwykli ludzie  
ich dzieci na ulicy dorastają w tym brudzie  
zapach pieniędzy leci więc pęka uuu niejedyn  
nawet dla kilku stów gotów stracić kolegów  
przez zazdrość zawiść, ludzie gotowi zabić, zabić  
wbicie się w bezprawia jak w San Andreas  
jeden zarabia a drugi gdzieś właśnie teraz  
wykrwawia się na śmierć na jego miejscu jest już  
pięciu następnych bezwzględnych jak sępy  
chętnych poznać przepych za wszelką cenę ehe  
Co poradzisz na to ty, ty czy ja  
że nie chcę zdechnąć, eskalacja zła  
wiem jedno na pewno w życiu hajs nie tworzy tła  
chcesz korzyść dla swej rodziny, ekipy  
wiedzą o tym wszystkie dzieci  
tu te typy z prawem lipy nie chcę mieć żaden z nas  
lecz katem czas zostać od małego  
kryminalnym grą sprostać  
jedno z pierwszych poznanych podstaw  
chłosta którą los da to cios dla  
umysłu na wieki nie pomogą leki  
agresja wypłynie nad koryta brzegi  
wiem to od lat jak nie zadasz  
to doświadczysz męki, czy zwalczysz lęki  
miękki nie ma tutaj racji bytu  
pozostały tłum be-be-bez kitu  
ma zwierzęcy instynkt stąd grup przestępczych  
częste naciski jak nie dotyczy ciebie twoich bliskich  
to masz to w prasie, radio, telewizji, knebel policji  
za symboliczny sos w tym kraju rządzi sztos  
na nielegalu mąci gro ludzi  
zazdrość i zawiść nienawiść budzi  
która może sprawić, że jutro się nie obudzisz  
To odpowiedź na bodziec czyli element życia  
choć jebie mnie krytyka pochwała z resztą też  
bowiem sam wiem najlepiej co dla mnie dobre jest  
skręć kruszy stres, na margines sypcha problemy  
lecz wierzę, że w końcu odetchniemy z ulgą  
nie dając kurwom jebanym satysfakcji  
wciąż będziemy bronić swoich racji  
sprawdź zasób naszych możliwości  
na stołecznym gruncie w tym rondzie spraw nie masz szans

bez pewności siebie jesteś mistrz lub zaliczasz glebę  
lecisz w dół jak oblodzonym żlebem  
co przyniesie jutro nie wiem ziomuś nie wiem  
tymczasem swego locha strzegę nie sam jeden  
JWP kolejny level, ema, ema, ema, ema